

Halyna Zelenko

*Institut Badań Politycznych, Etnicznych i Narodowych imienia Iwana Kurasa
Narodowej Akademii Nauk Ukrainy*

UKRAINA — GRUPA WYSZEHRADZKA: SPRAWDZIAN EUROADAPTACYJNY

Artykuł naświetla problem adaptacji państw Grupy Wyszehradzkiej w Unii Europejskiej w warunkach stagnacji gospodarczej w krajach starej Unii i sprzeciwu obywateli państw Europy Środkowo-Wschodniej wobec prób sfinansowania potrzeb adaptacyjnych kosztem bogactw wewnętrznych. Analizowana jest współpraca Ukrainy z państwami Grupy Wyszehradzkiej, w tym na poziomie relacji dwustronnych, a także perspektywy, które dają obu stronom poszerzenie współpracy.

Słowa kluczowe: integracja europejska, Grupa Wyszehradzka, eurosceptycyzm, współpraca polsko-ukraińska.

Zelenko Galina. Ukraina — Вышеградська група: перевірка євроадаптацією.

Аналізується проблема адаптації в ЄС держав Вишеградської групи в умовах господарчої стагнації старих країн ЄС і спротиву громадян країн групи до спроб вирішити адаптаційні проблеми за рахунок внутрішніх багатств. Звертається увага на співпрацю України з країнами Вишеградської групи, у тому числі — на рівні двосторонніх відносин, а також на перспективи, які відкриває інтенсифікація співпраці.

Ключові слова: європейська інтеграція, євроадаптація, Вишеградська група, євроскептицизм, польсько-українська співпраця.

Zelenko Galina. Ukraina — Вышеградская группа: проверка евроадаптацией.

Анализируется проблема адаптации в ЕС стран Вышеградской группы в условиях хозяйственной стагнации в старых странах ЕС и сопротивления граждан стран группы попыткам решить адаптационные проблемы за счет внутренних богатств. Обращается внимание на сотрудничество Украины со странами Вышеградской группы, в том числе — на уровне двусторонних отношений, а также на перспективы, которые открывает интенсификация такого сотрудничества.

Ключевые слова: европейская интеграция, евроадаптация, Вышеградская группа, евроскептицизм, польско-украинское сотрудничество.

Zelenko Galina. Ukraine-Vishegrad group: test for the euro adaptation.

The problem of adaptation to the EU countries in the Vishegrad conditions of economic stagnation of the old EU countries and citizens of the resistance groups in attempts to solve adaptive problems through internal resources are analyzed. The attention is paid to Ukraine's cooperation with the Vishegrad Group countries, including at the level of bilateral relations, and the prospect that opens the intensification of cooperation.

Key words: European integration, euro adaptation, Vishegrad Group, Euro skepticism, the Polish-Ukrainian cooperation.

Globalizacja jest realnością życia współczesnego. Dla jednych jest ona świadomym włączeniem się w nurt procesów globalnych, dla innych — wciągnięciem słabszych państw w świat zglobalizowany w charakterze przedmiotowym, gdzie polityka jest tworzona przede wszystkim przez silne państwa, które są graczami politycznymi, ze wszystkimi tego skutkami negatywnymi. Biorąc pod uwagę polityczne ułożenie państw Europy Środkowej i Wschodniej — pomiędzy Europą, rozwiniętą pod względem przemysłowym z jej zapotrzebowaniami energetycznymi, a Bliskim Wschodem i Rosją, głównymi dostawcami surowców energetycznych do Unii Europejskiej — rodzi się pytanie, jak długo uda się balansowanie pomiędzy dwoma potężnymi centrami sił. Dlatego przyłączenie się państw EŚiW do UE jawi się jako wybór naturalny. Dla państw Europy Środkowej i Wschodniej integracja europejska jest jednocześnie włączeniem do procesów globalizacyjnych w ramach potężnego gracza geopolitycznego — Unii Europejskiej.

Jak wiadomo, kwestia sposobu realizacji strategii integracji europejskiej powstała przed krajami Europy Środkowej i Wschodniej po rozpadzie wspólnoty socjalistycznej oraz paktu warszawskiego na przełomie lat 80. i 90. XX wieku. Na tle kryzysu gospodarczego, rozpadu więzi gospodarczych w ramach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej oraz powstania próżni bezpieczeństwa na skutek

rozpadu paktu warszawskiego, dla krajów tych stało się oczywiste, iż indywidualne wejście do Unii Europejskiej będzie trudne. Z kolei Unia też raczej była zainteresowana ich integracją grupową

Inicjatywa „skoordynowanego powrotu do Europy”, którą sformułował ówczesny prezydent Czechosłowacji Václav Havel w styczniu 1990 roku, była argumentowana tym, aby „nie stracić historycznej szansy na odnowienie Europy Środkowej, fenomenu politycznego, który będzie się przybliżać do Europy Zachodniej”. Ta idea została poparta przez trzy kraje — Polskę, Czechosłowację oraz Węgry, które w roku 1991 podpisały umowę o powołaniu Grupy Wyszehradzkiej. Od rozpadu Czechosłowacji w 1993 roku istnieje ona w formie czwórki państw.

Mimo licznych prognoz, po wejściu krajów Grupy Wyszehradzkiej do Unii Europejskiej w maju 2004 roku, nie przestała ona istnieć, wręcz przeciwnie — otrzymała nowy impuls dla intensyfikacji swej działalności. Można mówić o początkach jakościowo nowego etapu jej istnienia, spowodowanego koniecznością adaptacji tych czterech państw, jako nowych członków Unii.

Problem adaptacji był uzależniony od kilku czynników. Wpływ na wspólne działania w kierunku pogłębiania i poszerzenia integracji ma, po pierwsze, poziom rozwoju tych krajów, po drugie, intensywność związków gospodarczych pomiędzy krajami, które należą do jądra integracyjnego oraz nowymi członkami. Bezpośrednią rolę odgrywa wysokość wzajemnego importu i eksportu w skali PKB, towarowa struktura eksportu wzajemnego, poziom bezpośrednich inwestycji wzajemnych. Im wyższy jest stopień zależności wzajemnej tych dwóch grup krajów, tym mniejsze jest zagrożenie dezintegracją, jednak integracja „na szerokość” (obecna fala rozszerzenia), przeszkadza integracji „w głąb”. Mimo oczywistej wspólnej tożsamości europejskiej, nowi członkowie muszą stać się częścią Europy przede wszystkim w sensie gospodarczym.

Po przystąpieniu dziesięciu krajów Europy Środkowej i Wschodniej oraz krajów nadbałtyckich do Unii liczba jej mieszkańców zwiększyła się prawie o 100 milionów, czyli o 28%. Natomiast siła gospodarek tych krajów dodała Unii zaledwie około 10% nowego potencjału. W stosunku do średniego poziomu w Unii średni poziom PKB na jednego mieszkańca w Polsce stanowił tylko 41%, na Słowacji — 47%, na Węgrzech — 53%, w Czechach — 62%. Wskaźnik wydajności pracy w krajach Grupy Wyszehradzkiej pozostaje na znacznie niższym, niż w Unii poziomie. Nie ukończona przebudowa strukturalna gospodarek powoduje, że sektor rolniczy w PKB nowych krajów wynosi 5% (2% w krajach starej Unii). Wysoki jest poziom bezrobocia — w Polsce jest on najwyższy i sięga 18%. Wydatki na badania naukowe w krajach — nowych członkach Unii stanowią 0,8% PKB, zaś w starych krajach Unii — 1,9%, co utrudnia procesy modernizacji gospodarki.

Jednocześnie gospodarka krajów Grupy Wyszehradzkiej jest mało konkurencyjna. Wskaźnik konkurencyjności Polski wynosi 3,68, Słowacji — 3,89, nieco wyższy poziom jest w Czechach — 4,16 oraz na Węgrzech — 4,12, a w starych krajach Unii stanowi on 5.

Wysiłki rządów tych krajów, skierowane na poprawienie sytuacji kosztem bogactw wewnętrznych napotykają na sprzeciw społeczeństw oraz wzrost popularności partii sceptycznie nastawionych do członkostwa w Unii. Wymownym przykładem tego są Polska i Węgry, które przeżyły w ostatnim czasie poważne wstrząsy polityczne. Mimo że negatywny stosunek do Unii wykazuje niewielu obywateli, jednak liczba tych, kto jeszcze nie określili własnego stosunku pozostaje dość duża — prawie połowa obywateli w każdym kraju. Takie liczby będą wymuszać działania neutralizujące negatywne skutki przystąpienia do Unii, jednak kraje Grupy Wyszehradzkiej nie potrafią rozwiązać sprawy kosztem potencjału wewnętrznego. Czy mogą liczyć na pomoc starych członków Unii?

Trudno zaprzeczyć temu, że ostatnie rozszerzenie Unii — to krok wyważony i przemyślany. Niezważając na obecność ocen sceptycznych dotyczących stanu gotowości do Unii do rozszerzenia, jej struktury rzetelnie przygotowały ten proces i przewidziały system dotacji, subwencji oraz grantów dla nowych krajów na dziesięcioletni okres przejściowy.

Jest oczywistym faktem, że Unia bardzo lojalnie podeszła do nowych członków jeśli chodzi o gospodarcze kryteria członkostwa. Jednak dopłaty do ich gospodarek są niewielkie — na osobę Polacy, którzy dostają największe dopłaty, otrzymują rocznie tylko 67 euro. Dla porównania, Hiszpanie w 2000 roku dostawali rocznie 216 euro, Irlandczycy — 418, Grecy — 437 euro. Dlatego dopłaty, które otrzymały nowe kraje od struktur unijnych, są zbyt małe dla rozwiązania ich problemów

gospodarczych. Ze względu na ogromne różnice poziomu życia w “starej” i “nowej” Europie, władze Unii zmuszone będą do stałego zwiększenia dopłat dla tych krajów.

Nie bardzo ufają zapewnieniom swych rządów o “nieszkodliwości” rozszerzenia także i obywatel krajów — starych członków Unii. W ciągu ostatnich miesięcy w tych krajach spadł poziom eurooptymizmu. Najwięcej eurosceptyków obecnie mieszka w Austrii, Niemczech, Francji i Portugalii. Dlatego stanowisko tych krajów w sposób bezpośredni będzie wyznaczać poziom dalszych dotacji finansowych dla gospodarek nowych członków. Na razie sytuację gospodarczą w tych krajach trudno określić jak zadowalającą. W ciągu ostatnich kraje Unii znajdują się na granicy stagnacji gospodarczej. Na ogół wzrost gospodarczy w krajach — starych członkach Unii w latach 2001–2003 wynosił tylko 1,2%, w latach 2004–2005 — 1,6%. W międzyczasie gospodarka Stanów Zjednoczonych — głównego konkurenta UE, wzrosła o 4,5%. Dlatego kraje starej Unii w konkurencji ze Stanami będą zmuszone zadbać o własne interesy i rezerwy wzrostu gospodarczego, poza tym będą się starać kompensować wydatki na adaptację nowych członków kosztem dochodów ze zwiększenia eksportu. To z kolei będzie oznaczać konieczność dywersyfikacji handlu zewnętrznego. Rozwiązanie tego problemu po raz kolejny będzie poszukiwane na Wschodzie, co zakłada pogłębienie kontaktów z krajami poradzieckiej przestrzeni geopolitycznej. W tym kontekście warto oczekiwać na zwiększenie zainteresowania Ukrainą ze strony tak nowych, jak i starych członków Unii.

Ukraina wykazała zainteresowanie działalnością Grupy Wyszehradzkiej, podejmując próbę otrzymania członkostwa w tej organizacji na początku lat 90. Jednak poważne opóźnienie w przeprowadzeniu reform gospodarczych oraz opozycja Rosji, skłoniły kraje członkowskie do odmowy. Jednak w ciągu kolejnych szesnastu lat krajom grupy i Ukrainie udało się wypracować pewne przesłanki dla pogłębienia współpracy.

Po pierwsze, stworzono system prawny współpracy pomiędzy Ukrainą a krajami Grupy Wyszehradzkiej, co spowodowało wzrost obrotów handlu wzajemnego. Liderem tutaj jest Polska, z którą w ciągu dziesięciu lat podpisano około 150 dwustronnych umów.

Po drugie, integracja europejska — to przede wszystkim integracja regionalna, a współpraca regionalna pomiędzy Grupą Wyszehradzką a Ukrainą rozwija się dość intensywnie. Wyrazem tego są Euroregion „Karpaty” i Euroregion „Bug”. Poza tym, współpraca regionalna rozwija się w ramach Inicjatywy Środkoeuropejskiej. Dwustronne projekty regionalne realizowane są pomiędzy poszczególnymi państwami — członkami Grupy Wyszehradzkiej. Na przykład, Polska dzisiaj jest jednym z największych inwestorów w zachodnich obwodach Ukrainy.

Po trzecie, obrót handlowy Ukrainy z krajami Grupy Wyszehradzkiej kształtuje się przede wszystkim poprzez średni i mały biznes, co świadczy o bezpośrednim włączeniu do dwustronnego obrotu handlowego setek tysięcy ludzi.

Po czwarte, dzisiejszy wzrost gospodarczy na Ukrainie i wzrost dochodów jej obywateli podwyższa popyt na towary powszechnego użytku, produkowane w krajach Europy Środkowej i Wschodniej, w tym w krajach Grupy Wyszehradzkiej. Dla tych krajów Ukraina pozostaje potencjalnie dużym rynkiem, zwłaszcza jeśli uwzględnić fakt, że poprzez współpracę z Ukrainą można wejść na jeszcze większy rynek krajów poradzieckich, atrakcyjność którego w świetle prognoz o dalszym wzroście gospodarczym będzie zwiększać się.

Dlatego dzisiaj są obiektywne podstawy i możliwości dla ożywienia stosunków Ukrainy z państwami Grupy Wyszehradzkiej. Jednak ich uzależnienie od problemów adaptacji w Unii zapewne nada im określony charakter gospodarczy. W najbliższych latach w warunkach adaptacji krajów Grupy Wyszehradzkiej w Unii warto oczekiwać wzrostu zainteresowania Ukrainą przede wszystkim ze strony elit biznesowych. Swoją drogą, taka współpraca będzie symetrycznie kształtowana przez Ukrainę. To znaczy, że tylko od zrozumienia przez Ukrainę wagi problemu zależy, czy Ukraina pozostanie dla krajów Grupy Wyszehradzkiej środkiem adaptacji w Unii, czy przekształci się w partnera handlowego, co z kolei będzie oznaczać ustabilizowanie się jej pozycji na rynkach Unii Europejskiej.